

PROTOKÓŁ Nr XI/15

nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Nisku odbytej w dniu 27 sierpnia 2015r w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Nisku

Nadzwyczajną, XI sesję Rady Miejskiej w Nisku otworzył o godz. 10.00 Przewodniczący Waldemar Ślusarczyk.

Przywitał przybyłych na posiedzenie radnych oraz:

- Burmistrza - J. Ozimka
- Z-cę Burmistrza – T. Sułkowską
- Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Osiedli, mieszkańców oraz przedstawicieli lokalnych mediów.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że obecnych jest 18 radnych, nieobecni: S. Naprawa, P. Dudzic i A. Drąg. Obrady są prawomocne.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

I. Sprawy regulaminowe.

1. Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.

II. Informacja Burmistrza dotycząca nieprawidłowości przy przetargach w Urzędzie Gminy i Miasta Nisko oraz zagrożeń w realizacji inwestycji w związku z niepokojącymi opinię publiczną informacjami medialnymi dotyczącymi korupcji i aresztowania w Urzędzie Gminy i Miasta Nisko.

III. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Gminy i Miasta Nisko.

IV. Zamknięcie obrad sesji.

Ad I.

1. Przewodniczący poinformował, że sesja zwołana jest w trybie nadzwyczajnym na wniosek grupy 7 radnych. Podkreślił, że analizując zawarty we wniosku zaproponowany porządek obrad uważa, że nie ma podstaw do zwoływania sesji w trybie nadzwyczajnym. Informację odnośnie nieprawidłowości przy przetargu i zatrzymaniu pracownika Urzędu Burmistrz przedstawił radnym przy okazji sesji w dniu 20 lipca br. Podejrzewa, że dziś można tylko powtórzyć tamtą informację. Przewodniczący podkreślił, że Burmistrz informował Radę z własnej inicjatywy, nie na pytanie czy wniosek radnych. Przewodniczący zauważył dalej, że wynagrodzenie dla Burmistrza Rada ustalała w czasie niezbyt odległym. Nic się w tym czasie nie zmieniło i temat nie wymaga zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym. Jedynym powodem mogą być zbliżające się wybory parlamentarne. Zaapelował do radnych, by sesji Rady Miejskiej nie wykorzystywać jako areny do kampanii

wyborczej.

Przewodniczący podkreślił, że mimo przekonania o braku zasadności zwoływania tej sesji zwołał ją, by uniemożliwić dalsze działania przeciwko Przewodniczącemu, Burmistrzowi i radnym sympatyzującym z Burmistrzem np. odwoływania się do Wojewody w tym temacie. Równocześnie należy pokazać mieszkańcom, że nie ma spraw, które są okrywane jakąś tajemnicą, zamiatane pod dywan. Zaapelował do radnych o mądrość.

Poinformował, że porządek sesji nadzwyczajnej, to porządek wskazany we wniosku o zwołanie tej sesji.

Ad II.

Burmistrz zabierając głos podkreślił, że przede wszystkim nie zgadza się ze sformułowaniami zawartymi w określeniu tematu punktu. Tak są dobrane, by wprowadzić opinię publiczną w błąd, podgrzać emocje. Podkreślił, że na sesji 20 lipca z własnej inicjatywy poinformował radnych o zaistniałym fakcie. Zwrócił uwagę, że używanie liczby mnogiej: przetargach itp., to zwykłe zakłamanie. Faktycznie został zatrzymany pracownik ds zamówień publicznych za przyjęcie łapówki. Po przesłuchaniu został on zwolniony. Zatrzymanie i aresztowanie to są dwie różne rzeczy. Burmistrz podkreślił, że po uzyskaniu tej informacji w trybie natychmiastowym zwolnił tego pracownika. Sprawę prowadzi prokuratura. Wyjaśnia okoliczności jak do tego doszło. Burmistrz poinformował, że zadanie dotyczyło dokumentacji termomodernizacji. Jest zabezpieczona kwota 55 tys zł. Prawdopodobnie oferta była na 30 tys zł, przez pracownika zmieniona została na 54 tys zł i przyjął 5 tys zł łapówki. Dokumenty są w prokuraturze. Burmistrz zapewnił, że powyższy fakt nie ma żadnego wpływu na realizowane inwestycje. Dodał, że nie została też podpisana umowa z firmą, która składała tę ofertę na dokumentację: Pracownia Audytorska inż Jacek Stępień. Minęły wszystkie terminy związane z umową. Burmistrz podkreślił, że pracownik złamał zasadę komisyjnego otwarcia ofert. Z uwagi na urlopy członków komisji przetargowej powinien zgłosić Burmistrzowi, że należy powołać doraźną komisją dla dokonania otwarcia ofert. Oferty otwierane są zawsze komisyjnie na sali narad, podawane są kwoty i spisywany jest protokół. Burmistrz poinformował, że pozostałe przetargi odbywają się w normalnym trybie. Nie ma żadnych zagrożeń.

Burmistrz poinformował również, że dla dopełnienia obowiązków zlecił audyt wszystkich przetargów z okresu pracy tego pracownika.

Radna A.Stępień zwróciła uwagę, że Burmistrz poinformował radnych o zaistniałej sytuacji nie na ostatniej sesji, ale po jej zakończeniu. Nie ma żadnego zapisu w protokole. Poza tym powiedział wówczas Burmistrz zdecydowanie mniej: tyle, ile podawała prasa. Poprosiła o wytłumaczenie jak dojdź mogło do sytuacji, że obowiązujące procedury nie zostały zachowane. Jak mogło zdarzyć się,

że komisji nie było. Jakie Burmistrz podjął działania, by sytuacja nie powtórzyła się w przyszłości? Zapytała też, kiedy ostatnio w tym zakresie były prowadzone kontrole przez audytora.

Radny B.Borowiec stwierdził, że pytanie o zagrożenia jest jak najbardziej zasadne, bo Burmistrz sam poinformował, że pracownika zwolnił. Osoba zajmująca się tym odcinkiem już nie pracuje, więc mogą pojawić się trudności. Zasadne jest też zapytanie o zastępstwo na tym stanowisku: czy w drodze zastępstwa zostało to zapewnione, jakie kompetencje ma osoba zastępując, jakie przygotowanie do pracy na odcinku przetargów.

Dalej, nawiązując do pytania radnej A.Stępień zapytał radny B.Borowiec ile było audytów, kontroli wewnętrznych na tym stanowisku w okresie pracy w Urzędzie tego pracownika.

Burmistrz stwierdził, że nie ma potrzeby opracowywania nowych procedur, bo są dobre. Przy przetargach zawsze działa się komisyjnie. W zastępstwie pracuje osoba doświadczona przy przetargach m.in. w Starostwie. Jest to doświadczony pracownik samorządowy. Jest też drugi pracownik naszego Urzędu od tzw. małych przetargów. Nie było żadnego przestoju w przetargach, by nie zahamować inwestycji.

Wewnętrznej kontroli na tym stanowisku nie było, ale RIO zawsze dokładnie kontroluje inwestycje.

Radna A.Stępień zwróciła uwagę, że mimo zapewnień Burmistrza o dobrych procedurach fakt zaistniał. Należy wyjaśnić dlaczego tak się stało i jak temu zapobiec w przyszłości.

Burmistrz raz jeszcze podkreślił, że z uwagi na nieobecność dwóch członków komisji przetargowej pracownik ten nie mógł rozpocząć w żaden sposób – zgodnie z regulaminem – procedury przetargowej, ale zgłosić ten fakt do Burmistrza. On tego nie zrobił.

Radna A.Stępień zauważyła, że może należy zapisać w wewnętrznych ustaleniach, że w takiej sytuacji nadzór ma Sekretarz, Zastępca, Kierownik. Przypadki mogą być różne a Gmina musi funkcjonować, przetargi trzeba rozstrzygać.

Burmistrz podkreślił, że nie ma co bardziej drobiazgowo rozpisywać procedury. Wystarczy, by była przestrzegana. Co stało się w tym przypadku – wyjaśni prokuratura. Burmistrz zwrócił uwagę, że pracownika tego wysoko oceniał: był on ekspertem w dziedzinie przetargów. Nawet inne gminy korzystały z jego wiedzy. Szokująca była wiadomość o przyjęciu przez niego łapówki.

Przewodnicząc poprosił o przybliżenie dalszego toku postępowania z tą konkretną inwestycją.

Burmistrz wyjaśnił, że wszelkie terminy do podpisania umowy minęły, dokumenty są w prokuraturze, w oparciu o kopie nie można podejmować decyzji. Przetarg zostanie prawdopodobnie ogłoszony ponownie. Możliwe, że ofertę złoży ten sam wykonawca. Na obecnym etapie umowa z nim nie może być podpisana.

Radny B.Borowiec zapytał, czy ten pracownik podlegał bezpośrednio Burmistrzowi, czy miał kierownika w ramach referatu. Dodał też, że jako Rada może należałoby dać wyraźny sygnał, że nie

tolerujemy takich zachowań, piętnujemy takie zachowanie. Dodał również, że nie można w mediach stwierdzać, że „pokusił się na głupie 5 tys zł”. Ile w takim razie powinien wziąć, by wyglądało to „lepiej”?

Burmistrz podkreślił, że pracownik ten podlegał bezpośrednio Burmistrzowi, by inni pracownicy nie mieli na niego wpływu. Dodał, że sam nigdy nie uczestniczył w komisjach przetargowych, by nie wzbudzać wątpliwości.

Burmistrz zauważył, że cytatu nie będzie komentował, bo niczego takiego nie mówił.

Przewodniczący zamknął realizację punktu.

Ad III

Burmistrz J.Ozimek stwierdził, że po 45 latach pracy nie będzie wysłuchiwał komentarzy i opuścił salę narad.

Przewodniczący Rady poprosił projektodawców uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Gminy i Miasta Nisko o przedstawienie projektu (zał). Radni projekt otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję.

Radna A.Stępień w imieniu wnioskodawców stwierdziła, że żałuje, iż Burmistrz salę opuścił, bo musi zwracać się do radnych. A to właśnie Burmistrz na posiedzeniu Komisji Oświaty, już po okresie zwolnienia lekarskiego stwierdził, że wniosek o jego podwyższone wynagrodzenie złożyli radni pod jego nieobecność. On sam nie dopuściłby do tego i nigdy nie zabiegał o żadne pieniądze.

Radna przypomniała, że właścicielem Spółki MZK jest Gmina Nisko. Funkcję Zgromadzenia Wspólników pełni Burmistrz. W październiku 2014r Echo Dnia wydrukowało artykuł, który wszyscy radni otrzymali a który mówi o inwestycjach wykonanych w Gminie. Dużo i szczegółowo. Jeżeli tak dużo inwestycji wodociągowych było to dlaczego jest wzrost produkcji wody, spadek jej sprzedaży i wzrost strat? W 2015r w ciągu 6 miesięcy Sanepid wydał decyzje na podstawie których przez 76 dni woda była jedynie warunkowo dopuszczona do spożycia. Nadzór nad tym ma Burmistrz. Od 5 marca przez 6 -7 dni woda leciała brudna i rdzawa. Mieszkańcy dowiedzieli się o tym po kilku dniach. Obowiązek zawiadomienia mieszkańców spoczywa na Burmistrzu. Radna zwróciła też uwagę na program naprawczy przedstawiony przez Prezesa MZK na sesji 29.06.15r: jej zdaniem ten program kpił i obrażał Radę. A dokument ten przechodził przez ręce Burmistrza. Stwierdziła, że 1/3 sieci jest nieszczelna i płacą wszyscy mieszkańcy. 600m³ ścieków jest niefakturowanych. Funkcję Zgromadzenia Wspólników pełni Burmistrz. Dalej radna A.Stępień zauważyła, że w 2014r Prezes otrzymał łącznie 14 tys nagrody, a sytuacje, które przytoczyła, to wynik działalności właśnie Prezesa MZK. Zdaniem radnej, by wymusić poprawę działania MZK należy obniżyć wynagrodzenie Burmistrza, by miał wpływ na Prezesa.

Dalej zdaniem radnej w dziedzinie oświaty Burmistrz nie podejmuje koniecznych działań i obecnie

Gmina dopłaca do oświaty 5 300 tys zł. Poza tym nie jest zrealizowane zalecenie Komisji Rewizyjnej z 2014r, by była opracowana strategia oświaty.

Zdaniem Przewodniczącego Rady radna A.Stępień za szeroko rozpoczęła przedstawianie projektu uchwały i w związku z tym sam odczytał projekt w sprawie obniżenia wynagrodzenia z 11730 zł brutto do 9400 zł brutto. Odczytał również uzasadnienie, jakie dołączyli do projektu wnioskodawcy.

Radna G.Karnat zabierając głos stwierdziła, że czas najwyższy, by zatrzymać tę „falę oskarżeń i pomówień” względem Burmistrza. Nie można pozwolić, by ktoś robił sobie kampanię kosztem Rady i Burmistrza. Podkreśliła, że Burmistrz został wybrany w wyborach bezpośrednich po raz trzeci. Wybór po raz trzeci świadczy o docenieniu pracy i wkładu w rozwój Gminy. Podkreśliła, że startując w wyborach nie miała pojęcia, że będzie brała udział w takich działaniach. Miała wyobrażenie, że radny uczestniczy tylko i wyłącznie w inicjatywach zmierzających do rozwoju Gminy i dobra mieszkańców. Zdaniem radnej inicjatorem tych działań jest startujący bez powodzenia w wyborach burmistrza radny B.Borowiec. Gmina wciąż jest w „Złotej Setce gmin i należy się cieszyć z tego faktu. W opinii radnej ranking zamożności, nie jest miarodajnym i czytelnym wskaźnikiem. Ważniejszy byłby ranking gospodarności, bo bardziej świadczyłby o pracy Burmistrza. Przytaczane w uzasadnieniu problemy z bezrobociem, emigracją młodych dotyczą wielu gmin. Nie tylko Niska. Zwróciła uwagę, że w ten sposób można Burmistrzowi przypisać też winę za to, że nie pada deszcz i jest na terenie Gminy susza. Dyskusowanie o wynagrodzenie za pracę dla Burmistrza zarządzającego ponad 22 tysięczną Gminą jest jej zdaniem nie na miejscu. Podkreśliła, że była w grupie radnych wnioskujących o podwyższenie uposażenia Burmistrza, bo jej zdanie do tej pory Nisko nie miało tak dobrego Gospodarza. Wyraziła żal, że Burmistrz nie zdecydował się wcześniej na kandydowanie. Również źle, że Pan Burmistrz wyszedł, bo czuje się odpowiedzialna za tę zenującą sytuację i chciałaby Burmistrza osobiście przeprosić.

Radny T. Surdyka stwierdził, że miała być dyskusja o gospodarce, a okazało się, że pojawiła się wielka polityka. Jeżeli tak, to też politycznie zapyta Przewodniczącego Rady: czy to prawda, że za podwyżkę dla Burmistrza został usunięty z PiS-u?

Komentując zaś wypowiedź radnej G. Karnat stwierdził radny T. Surdyka, że radna nie wie o czym mówi. Już w grudniu chciał zwołania sesji nadzwyczajnej, by pokazać wszystkim jakie skutki dla Nowosielca, Borowiny, Nowej Wsi i Zarzecza ma zdecydowany przez Burmistrza przebieg S19. Zdaniem radnego 80 budynków ma być wyburzonych.

Przewodniczący stwierdził, że pytanie radnego Surdyki nie wiąże się z tematem, więc nie zamierza odpowiadać.

Radna G.Karnat stwierdziła, że przy tak ogromnych inwestycjach zawsze znajduje się niezadowoleni.

Są jednak sprawy nadrzędne, priorytetowe.

Sołtys wsi Wolina – E.Tomczak zapytała, czy naszą Gminę stać na jedno z najwyższych wynagrodzeń Burmistrza. Jej zdaniem – w opinii publicznej nie stać.

Radny K.Tabian odniósł się w swoim wystąpieniu do uzasadnienia dołączonego do projektu uchwały. Stwierdził, że należy przywołać również przykład prezydenta Kutna, któremu radni miejscy podnieśli wynagrodzenie z 6 200zł do 12 860 zł. Przywołał przekonanie powszechne o zależności wysokości wynagrodzenia włodarzy miast od jakości ich pracy. Podkreślił, że jako rdzenny mieszkaniec Niska widzi pozytywne zmiany i napawają go one dumą. Równocześnie są one podstawą uznania i szacunku dla Burmistrza. Zwrócił uwagę, że rankingi wszelkie nie zawsze są miarodajne, bo na wynik mają wpływ różne okoliczności i czynniki. Tak jest też w rankingach szkół: nie odzwierciedlają jakości pracy dyrektora czy nauczycieli. Jego zdaniem też opinia publiczna, na którą się wnioskodawcy powołują jest zawężona do pewnej grupy i nie reprezentuje większości mieszkańców. Opowiada się zdecydowanie przeciw zmniejszaniu wynagrodzenia dla Burmistrza.

Radny B.Borowiec stwierdził, że nie powodują nim – wbrew sugestiom – inne względy jak tylko troska o finanse Gminy i o 2800 wyborców, którym jest winien realizację programu wyborczego. Podkreślił, że po to ustawodawca dał radnym możliwość regulowania wynagrodzenia burmistrza, by docenić go lub wygenerować chęć do lepszej, wydajniejszej pracy. Zauważył, że przy prawie maksymalnych zarobkach nie będzie możliwości uhonorowania Burmistrza nawet w przypadku dokonania „cudu gospodarczego”. Dodał, że Gmina zachwalała się rankingami w ostatnich kilku latach, a teraz gdy notowania poszły w dół, zarówno radna Karnat jak i radny Tabian twierdzą, że rankingi nie są istotne.

Korzystając z okazji przekazał usprawiedliwienie i przeproszenie od nieobecnych dwóch radnych podpisanych pod wnioskiem o zwołanie sesji: chcieli być na sesji, ale nie mogli, bo została zwołana w dniu wczorajszym. Sprawy zawodowe nie pozwoliły im na obecność w dniu dzisiejszym.

Dodał też informację, że w 2012r RIO przeprowadziła kontrolę problemową w Urzędzie. Wyniki – zdaniem radnego – są porażające. Podkreślił, że na końcu jest adnotacja:do wiadomości radnych Rady Miejskiej. Zauważył, że nikt z radnych o tym nie wiedział. Stwierdzono szereg nieprawidłowości: szczególnie w zakresie sprawozdawczości budżetowej, rozrachunków, realizacji dochodów i wydatków, zamówień publicznych oraz gospodarki majątkiem rzeczowym. Do przyczyn powstania takich nieprawidłowości protokół zalicza niestosowanie, nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów prawa jak również zaniedbania obowiązków służbowych przez pracowników Urzędu Gminy i Miasta. Podkreślił, że zarządzanie Urzędem ocenia się również poprzez wynagrodzenie. To co mówi Przewodniczący czy radna Karnat – zwalanie na wybory – to

zwykle oszczerstwa, kłamstwa i podłość. Gdy kandydował do Sejmu Pan Burmistrz, to wszelkie jego działania należałoby tak kwalifikować: jedynie w perspektywie wyborów.

Radny przyznał, że nie chciałby wracać do zaszłości, ale protokół RIO z 2009r był równie negatywny. Radni nie mieli żadnej wiedzy o tym i w 2010 dali podwyżkę Burmistrzowi. W 2012r wyniki kontroli jak wyżej przedstawił i w grudniu 2014 Rada daje podwyżkę Burmistrzowi za dotychczasowe dokonania z poprzednich kadencji. Radny B.Borowiec podkreślił, że chodzi o generowanie rozwoju Gminy. W tym kierunku powinny iść działania Burmistrza. Jeżeli Burmistrz przygotowuje, uzbroi tereny inwestycyjne, przyjdą firmy, to może Rada wrócić do poprzedniego poziomu wynagrodzenia.

Dodał, że kwota 9 400 zł wynika z rankingów właśnie: gminy mają dochód „per capita” w odpowiedniej wielkości i wynagrodzenie wóldarza gminy jest na pewnym poziomie. Dotychczasowa wysokość wynagrodzenia Burmistrza wg rankingu przewidywana stosowana jest w gminach o dochodzie o 20% wyższym.

Radna G. Karnat odniosła się do terenów inwestycyjnych o które zabiega od dłuższego czasu radny Borowiec. Stwierdziła, że Burmistrz świadomie w temat nie wszedł, bo wymaga to zaangażowania ogromnych pieniędzy zarówno na pozyskanie terenów jak i uzbrojenie. Nie ma żadnej pewności, że inwestorzy się pojawią, bo tuż obok w Stalowej Woli jest specjalna strefa ekonomiczna, która zawsze zaoferuje korzystniejsze warunki.

Radny Z.Kotuła stwierdził, że od kilku lat słyszy się na tej sali, że miały stać się jakieś cuda od których miały pojawić się kaktusy na rękach, Burmistrz miał otrzymać podwyżkę.

Jednym z takich cudów miał być Fundusz Spójności. Gdy środki zostały przyznane, to już każdy przeszedł nad tym do porządku dziennego. Teraz mówi się o terenach inwestycyjnych. Oszem są i one potrzebne, ale dla wszystkich bardziej jest potrzebna blokowana przez radnych PSG droga S19. Nie można ulokować pieniędzy w teren, który okaże się, że jest daleko od dróg, od normalnej komunikacji. Jeżeli ta droga i obwodnica Niska nie powstanie, to możemy zainwestować ogromne pieniądze, ale efektu w postaci nowych firm nie będzie. Wciąż jest mowa o terenach w Zarzeczu. Należy pamiętać, że to tereny prywatne i ich cena już wzrosła kilkakrotnie. Jedyne tereny o których można mówić, to w Nowosielcu. Tam są tereny gminne i Gmina może w nie inwestować.

Odnosił się do rankingów. Przyznał, że dają one jakiś obraz na tle np. województwa. Zaznaczył, że Nisko wciąż w tej „Złotej Setce” się mieści. Bywało lepiej, ale jak czują się wóldarze tych gmin, które w tej „100” nigdy się nie znalazły.

Na zarzut, że drogi się zapadają odpowiedział, że są robione. A co robiły poprzednie władze, by się nie zapadały? Tak można zapytać.

Co do wielkości uposażeń, stwierdził, że w naszym powiecie bywają lepiej uposażeni pracownicy

samorządowi, niż nasz Burmistrz.

Radna A.Stępień stwierdziła, że została wywołana w związku z Funduszem Spójności. Wyjaśniła, że nie ona wówczas mówiła o zależności wysokości wynagrodzenia Burmistrza od pozyskania środków z Funduszu Spójności. Była to wypowiedź radnego Adama Madeja. Dodała, że w 2010 r Pan Burmistrz otrzymał wynagrodzenie w wysokości 10 600 zł. Klub PSG wnioskował o kwotę 10 000 zł. W uzasadnieniu było zapisane, że w przypadku pozyskania środków z Funduszu Spójności kwota będzie zwiększona. Jednakże radni, m.in. radny Z. Kotuła, uchwalili kwotę 10 600 zł. Można więc potraktować, że Rada a konto dała podwyżkę na poczet pozyskania Funduszu Spójności, na który umowa została podpisana dopiero w 2012r. Dodała, że z tej dyskusji wynika jakoby tylko w Nisku pozyskiwano środki na drogi itp. a przykładowo małeńka gmina Grodek – 9 tys mieszkańców pozyskała 55 mln zł środków zewnętrznych. Dodała, że od 2006r zarobki Burmistrza wzrosły o 3690 zł, a to jest bardzo wysoka podwyżka. Jest zdecydowanie za obniżeniem wynagrodzenia Burmistrza.

Radny J.Graniczny stwierdził, że ta sesja była zupełnie niepotrzebna. Podkreślił, że kondycja finansowa Gminy jest dobra. Realizowanych jest 49 inwestycji. Zadłużenie jest poniżej 3%, co jest ewenementem w skali kraju. Świadczy to o dobrej pracy wszystkich, też radnych. Może należy obniżyć diety radnych? Praca radnego to praca społeczna.

Radny B.Borowiec zauważył, że diety radnych zostały obniżone. Nie było obniżane uposażenie Burmistrza. Jeżeli jest to równorzędne partnerstwo, to należy obniżać i podnosić nawzajem. Podkreślił, że szczególnie ważne jest tu obniżanie. Wniosek radnego Granicznego jest jak najbardziej zasadny wobec bezrobocia sięgającego w skali Powiatu 30%.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał projekt pod głosowanie.

Przy 5 głosach „za” i 13 głosach „przeciw” projekt uchwały przedłożony Radzie przez wnioskodawców sesji nadzwyczajnej został odrzucony.

Ad IV.

Przewodniczący W. Ślusarczyk zamknął XI sesję Rady Miejskiej w Nisku o godz. 11.05 .

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała M.Kopec

Przewodniczący Rady Miejskiej
Waldemar Ślusarczyk